

Bogactwo różnorodności w pozaekonomicznych wartościach prawa konkurencji (od redaktora numeru)

Szanowne Czytelniczki i Szanowni Czytelnicy!

Z nieskrywaną radością oraz odczuwanym przeze mnie zaszczytem sprawowania funkcji redaktora prowadzącego niniejszy zeszyt, oddaję w Państwa ręce artykuły, które w przeważającej mierze koncentrują się na problematyce pozaekonomicznych celów, wartości lub aspektów w prawie ochrony konkurencji. Choć w numerze tym nie brakuje również prac dedykowanych innym, aktualnym zagadnieniom prawa antymonopolowego, nie sposób nie wspomnieć, że owa problematyka po raz pierwszy w tak zorganizowanej i możliwie kompleksowej formie zostaje omówiona w krajowej literaturze z obszaru prawa ochrony konkurencji. Za zasadne uznaję zatem, aby motywację dla wyboru tej właśnie problematyki przedstawić przynajmniej po krótko.

Ani piśmiennictwo, ani praktyka decyzyjna czy orzecznicza zogniskowana wokół pozaekonomicznych celów, wartości lub aspektów w prawie ochrony konkurencji nie występują w opozycji do *more economic approach* czy doktryny *consumer welfare*, spowitej optyką kwantytatywną. Jest wręcz przeciwnie – ekonomiczne i pozaekonomiczne składniki systemu ochrony konkurencji powinny iść ze sobą w parze, być względem siebie komplementarne i dążyć do uzyskania efektu synergii. Pozwolę sobie na wyrażenie własnego poglądu, że zakres obecności obu tych paradygmatów w danym porządku antytrustowym świadczy o jego dojrzałości. Idąc z duchem czasu i godząc się z realiami tudzież potrzebami współczesności, należy przyznać, że o ile jeszcze relatywnie niedawno prowadzono na różnych szerokościach geograficznych żywą dyskusję o konieczności wprowadzania bardziej ekonomicznego podejścia, o tyle włączenie się w aktualny dyskurs o pozaekonomicznej stronie „antytrustu”, już wybrzmiewający głównie w zachodniej literaturze, wydaje się być nieodzowne. Pierwsze prace dotyczące postępującej ekonomizacji prawa ochrony konkurencji czytano z tekstów, które ukazywały się wyłącznie w wersji papierowej (i o ograniczonej dostępności), natomiast niniejszy zeszyt, wprowadzenie do niego oraz manuskrypty były pisane i będą czytane z wykorzystaniem szeroko pojętej elektroniki zapewniającej powszechny do nich dostęp. Niech ta wyraźna zmiana będzie wiele mówiącą ilustracją ciągle zachodzących zmian w rzeczywistości oraz po części uzasadnieniem dla zainicjowania w krajowym dorobku prawa ochrony konkurencji nowego paradygmatu, tak przecież odmiennego od *more economic approach*. I chociaż, zdaniem niektórych, ten ostatni wcale na naszym rodzimym podwórku w pełni nie zakwitł, to jednak nastał już czas na przekierowanie przynajmniej części uwagi ze strony prawodawców, doktryny, praktyków, organów i sądów na tę nową oraz dopiero rozwijaną stronę prawa ochrony konkurencji.

W dążeniu do realizacji tak nakreślonego celu z pewnością posłużą opracowania o zróżnicowanej problematyce. W pierwszej kolejności należy zwrócić Państwa uwagę na słowo wstępne Prof. Kowalik-Bańczyk, sędzi w Sądzie (Unii Europejskiej), która inicjując niniejszy zeszyt,

wprowadza Czytelników w niezwykle istotną problematykę wdrażania koncepcji zrównoważonego podejścia do prawa ochrony konkurencji. Wprowadzenie Pani Profesor jako Gościa Honorowego w pełni koresponduje z doniosłością tego zagadnienia.

Sekcję artykułów naukowych otwiera tekst Kamila Bułakowskiego, traktujący o pojęciu „godziwego wynagrodzenia” na kanwie regulacji antymonopolowych, który może być uważany za jeden ze składników implementujących koncepcję zrównoważonego rozwoju. Drugi artykuł, autorstwa Jana Polańskiego, dotyka, nieustannie wywołującą kontrowersje, tematyki związanej z wolnością słowa, ale – licząc z profilem *Periodyku* – z punktu widzenia prawa konkurencji. Ten wielowątkowy artykuł jest bogaty w warstwę deskryptywną, wnioski własne Autora, ale też stymuluje dyskurs naukowy, nasuwając nowe pytania, które będą wymagać odpowiedzi w przyszłości. W kolejnym artykule Natan Waśniowski podejmuje problem europejskiego czempionatu, analizując wybrany dorobek decyzyjny Komisji Europejskiej. Wydaje się, że w wymiarze globalnym jest to kwestia niedająca się zamknąć w wyłącznie ekonomicznych ramach, a wręcz przeciwnie – wiąże się z dalszymi losami cywilizacyjnymi Europy.

W niniejszym numerze nie mogło zabraknąć opracowania o aktualnie dyskutowanej transpozycji dyrektywy efektywnościowej (ECN+) do polskiego porządku prawnego. Artykuł Aleksandra Stawickiego skoncentrowany jest na wybranych prawach przedsiębiorców, bez zagwarantowania których – zdaniem Autora – nie ma prawdziwie skutecznego egzekwowania prawa antymonopolowego. I wreszcie, Małgorzata Kożuch podzieliła się swymi spostrzeżeniami w odniesieniu do umów bilateralnych, które wpływają na wymiar kształtującej się konkurencji. Rozważania Autorki skupiły się na konwencji singapurskiej, która – wraz z dotyczącą jej opinią Trybunału Sprawiedliwości – stanowiła *game changer* na tym skrawku płaszczyzny prawa Unii Europejskiej.

Nie mniej interesująca będzie dla Państwa glosa autorstwa Macieja Janika, który dokonał analizy decyzji (i jej dalszych losów) francuskiego organu ochrony konkurencji. W tym zakresie lejtymotywnym jest ochrona prasy, której realizacja może odbywać się z wykorzystaniem narzędzi antymonopolowych. I wreszcie zachęcam do lektury sprawozdania Magdaleny Knapp oraz Pauliny Korycińskiej-Rzędzy z tradycyjnej już konferencji białostockiej, która odbyła się na początku lipca br. gromadząc międzynarodowe grono naukowców.

Jestem przekonany, że mozaika tematyczna wskazanych powyżej prac zadowoli Czytelników o urozmaiconym profilu zainteresowań. Jako że nikt nie sięga po czasopismo naukowe, aby czytać wprowadzenie redaktora, w tym miejscu należy je zakończyć i zaprosić Państwa do lektury!

Kraków, 30 września 2021 r.

Kamil Dobosz

Uniwersytet Ekonomiczny w Krakowie

<https://orcid.org/0000-0003-2438-6369>